

miesięcznik  
mieszkańców**lokalne**

Gminy Nowe Miasto nad Wartą

ROK III

ISSN 1508 - 3446

2,20 Zł

## Nowy sołtys w Skoraczewie

26 lutego w Skoraczewie odbyło się zebranie wiejskie, na którym dokonano wyboru nowego sołtysa. Zainteresowanie wyborami było bardzo duże: spośród 107 mieszkańców sołectwa na zebranie przybyli 43, co jest zjawiskiem rzadko spotykanym.

Nowym sołtysiem wybrano - zdecydowaną przewagą głosów (ponad 30) - **Kazimierza Stangryczaka**. W skład Rady Sołectkiej weszli: Grażyna Wojtkowiak, która już wcześniej piastowała tę funkcję oraz Stanisław Antoniewicz. Nowy sołtys był dawniej pracownikiem PGR, obecnie jest rencistą. Mieszka w Skoraczewie, jest żonaty, ma pięcioro dzieci. Ma również wiele pomysłów i planów dotyczących jego wioski, które w najbliższym czasie zamierza zrealizować.

MS

## Gazowe pogranicze

Gminy na terenie, których prowadzona jest eksploatacja kopalni należą do najbogatszych w Polsce. Nie nam się z nimi równać, ale wielka szkoda, że budżet naszej gminy od dodatkowych wpływów dzieli jakiegoś 200 metrów.

O kopalni gazu ziemnego koło Dębna *czytaj na stronie 9*

## O założycielu Nowego Miasta

Nowe Miasto w źródłach historycznych pojawia się po raz pierwszy w 1283 r.

Wówczas to wielkopolski książę Przemysław II wyluczając miasto, podporządkowane wyższemu sądowi Kalisza, wymienił również „Nowe Miasto, które zbudował komes Mikołaj”. Kim był ów komes Mikołaj, któremu Nowe Miasto zawdzięcza swe powstanie?

*czytaj na stronie 8*

## Festiwal Piosenki Szkolnej

### NOWE MIASTO W CZOŁÓWCE



22 lutego w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Nowym Mieście odbyły się eliminacje powiatu średzkiego do Wojewódzkiego Konkursu Piosenki Szkolnej. Do eliminacji zgłosiło się 18 uczestników: 4 z gminy Środa Wlkp., 5 z Krzykos, 4 z Zaniemyśla i 5 z Nowego Miasta. Naszą gminę reprezentowały: w I kategorii wiekowej klas I-III: Agnieszka Witasik, w II kategorii wiekowej klas IV-VI Natalia Kuderczak, w III kategorii wiekowej klasy gimnazjalne Joanna Kaźmierczak i w IV kategorii wiekowej klasy średnie Izabela Ratajczak i Anna Piasecka.

Jury w składzie: Bronisław Hyżorek, Joanna Kmiecik i Bogdana Kiszewska postanowiło do finału wojewódzkiego skierować: Joannę Kaźmierczak, Izabelę Ratajczak i Annę Piasecką. Finał odbędzie się w Młodzieżowym Domu Kultury w Gnieźnie 24 marca.

Maciej Kuderczak

## W TYM NUMERZE:

- \* Promocja gminy TAK czy NIE ? str. 4
- \* Oferta gminnego programu profilaktyki i rozwiązywa problemów alkoholowych str. 6
- \* Życzenia dla kobiet str. 10

# Sołtysi informują

15 lutego 2001 r., przyjętym zwyczajem, przed sesją Rady Gminy w Nowym Mieście odbyło się zebranie Gminnego Stowarzyszenia Sołtysów. Sołtysi podsumowali udział swych przedstawicieli w II konferencji Sołtysów i Środowisk Wiejskich w Gnieźnie, w spotkaniu wójtów, burmistrzów, przewodniczących rad gminy w Miłosławiu oraz w spotkaniu sołtysów i przedstawicieli władz powiatu średzkiego i śremskiego z wojewodą wielkopolskim w Witowie.

Na spotkaniu w Witowie, 12 lutego rolnicy poruszyli sprawy związane z trudną sytuacją w rolnictwie. Nakreślono plan działania na najbliższy okres. Dokonano wyboru delegatów na wojewódzki zjazd sprawozdawczo-wyborczy w Miłosławiu, który ma się odbyć 19 marca. Delegatami zostali wybrani Wincenty Pawelczyk i Stefan Kominiek. Miłym akcentem spotkania było poze-

gnanie przez brać sołecką kol. Juliana Polowczyka, który złożył rezygnację z pełnienia funkcji sołtysa w związku ze zmianą miejsca zamieszkania. Odchodzącemu koleżę obdarowano upominkami ufundowanymi przez kolegów sołtysów. Przyjęto, że w taki sposób będą zęgnani wszyscy sołtysi, którzy z różnych powodów będą obchodzić z pełnionych funkcji. Przyjęto również harmonogram zebrań wiejskich. Cykl zebrań otworzyło Nowe Miasto 20 lutego. We wszystkich zebraniach wiejskich swój udział zapowiedzieli prezesi Gminnego Stowarzyszenia Sołtysów i Powiatowego Stowarzyszenia Sołtysów.

Wincenty Pawelczyk



\* 29 stycznia o godzinie 18<sup>20</sup> w Wolicy Pustej kierujący samochodem ciężarowym marki Volvo podczas manewru wyprzedzania uderzył w tył samochodu osobowego Fiata Seicento. Następnie czołowo zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwej strony Oplem Cadetem. W wyniku zderzenia poniosła śmierć pasażerka Opla - dziewczynka w wieku 6 lat. Osoby ranne przewieziono do szpitala w Jarocinie i Środzcie Wilk.

\* 8 lutego w Kłęce z terenu szkoły podstawowej nieznan sprawca skradł rower marki Jubilat, na szkodę uczennicy szkoły.

\* Między 10-14 lutego z terenu budowy w Dębnie, gdzie remontowany jest kompleks pałacowy nieznan sprawcy dokonali kradzieży urządzeń sterowniczych od zainstalowanej windy budowlanej, na szkodę właściciela posesji.

\* 17 lutego w Nowym Mieście nieznan sprawca wykorzystując nieuwagę mieszkańców jednej z posesji przy ulicy Poznańskiej, dokonał kradzieży dwóch kurtek skórzanych, które zawieszono były w korytarzu posesji.

\* W nocy z 19-20 lutego nieznan sprawcy wylamali okno w bibliotece publicznej w Nowym Mieście, weszli do wewnątrz i skradli trzy jednostki centralne komputera. Następnie, wylamali drzwi bibliotek, oraz drzwi biura dyrektora GOK-u i stamtąd skradli również jednostkę centralną komputera. Łączna suma strat powstałych w wyniku włamania szacuje się na ok. 20 tysięcy zł.

\* 20 lutego o godzinie 10 w Wolicy Pustej kierujący Volkswagensem Polo nie zachował należytej ostrożności podczas manewru wyprzedzania i uderzył w tył samochodu marki Nissan i holowanego za nim samochodu marki Volvo. W wyniku kolizji uszkodzeniu uległy trzy pojazdy. Kierujący i pasażerowie nie odnieśli żadnych obrażeń.

## Kto namalował św. Antoniego i złodzieja ?

Autorką pracy plastycznej pt. *Św. Antoni i złodziej* zamieszczonej na okładce wydanych pod koniec 2000 r. *Nowomiejskich legend i podań* jest Ewa Woźniczka, będąca obecnie uczennicą Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie a nie jak błędnie podano na odwrocie strony tytułowej Marta Osieńska. Ewę Woźniczkę za błąd ten bardzo przepraszam. W imieniu zespołu przygotowującego *Nowomiejskie legendy i podania* do druku

Halina Czarny

## Z KSIĄG URZĘDU STANU CYWILNEGO

### URODZENIA

Weronika Kowalska	Chwałęcín
ZGONY	
Stanisław Miczke	1. 59 Kłęka
Barbara Liwerska	1. 84 Kruczyn
Agnieszka Wiśniewska	1. 73 Kłęka
Kazimierz Ochowiak	1. 95 Utrata
Zofia Gogulska	1.76 Kłęka
Antonina Matuszak	1. 85 Tokarów
Władysław Włodarczak	1. 77 Wolica Kozia

## OGŁOSZENIE

Zapisy uczniów (rocznik 1994)

do klasy pierwszej Szkoły Podstawowej w Kłęce dla obwodu Nowe Miasto nad Wartą na rok szkolny 2001/2002

odbywać się będą w Szkole Podstawowej w Kłęce

dnia 3 kwietnia 2001 roku w godzinach:

8<sup>30</sup> - 9<sup>30</sup> dzieci z Wolicy Koziej,

10<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup> dzieci z Nowego Miasta nad Wartą.

Rodzice są proszeni o zabranie ze sobą dowodów osobistych.

Dyrektor

Szkoły Podstawowej w Kłęce

## Energooszczędne oświetlenie

W marcu wymieniane będą lampy w około 500 punktach w całej gminie. Dotychczasowe zastąpione zostaną energooszczędnymi, które będą świecić przez całą noc.

W fazie uzgodnień jest umowa w sprawie wymiany oświetlenia ulicznego. Projekt jest już wykonany i prace instalacyjne przy montażu energooszczędnych lamp powinny rozpocząć się już w marcu.

*Na energooszczędnych lampach gmina zaoszczędzi około 40% opłat za energię i dzięki temu nie będzie konieczności oszczędzania zużycia prądu polegającego na wyłączeniu oświetlenia w późnych godzinach nocnych, zapewnią wójt Aleksander Podemski.*

Wykonawcą prac będzie Zakład Oświetlenia Ulic Energetyki Poznańskiej.

HC

## Parking na chodniku



Żle zaparkowane samochody są bolączką tak kierowców jak i pieszych. Nierzadko zdarza się spotykać w Nowym Mieście zaparkowane na całej szerokości chodnika samochody.

Redakcja „Wiadomości Lokalnych” otrzymała list od mieszkańców ulicy Sosnowej, dotyczący właśnie tego problemu: ... *samochód pokazywany na zdjęciu jest to jeden z tych, które niszczą chodniki. Po stronie, której parkuje nie ma przejścia. Samochód ten trzeba omijać drugą stroną ulicy...*

Obiecujemy zająć się tą sprawą i w najbliższym czasie poinformować o wynikach naszego postępowania.

Redakcja

## Sprawy samorządowe

W minionym miesiącu obradowały Komisje Rady Gminy, które zajmowały się m.in. opracowaniem planów pracy na bieżący rok, sprawami inwestycyjnymi i jednostkami prowadzącymi działalność gospodarczą w gminie. Mówiono również o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz ochronie środowiska. Poruszono problem rolnictwa i wykorzystania gruntów ornych.

Na sesji Rady gminy podjęto uchwały dotyczące odpłatności i sposobu inkasowania podatku od posiadania psa. Zdecydowano, że podatek płaci się u sołtyśsa do 15 maja. Każde gospodarstwo zwolniono z płatności przynajmniej od jednego psa. Podjęto uchwałę dotyczącą zamiaru likwidacji Przedszkola w Szyplowie z dniem 31.08.2001r. Obwód Przedszkola w Szyplowie przejmie Szkoła Podstawowa w Kolniczkach. Podjęto również uchwałę w sprawie zamiaru zlikwidowania Szkoły Podstawowej im. Gen. J.H. Dąbrowskiego w Nowym Mieście z dniem 31.08.2001r. Obwód szkoły w Nowym Mieście przejmie Szkoła Podstawowa w Klęce. Postanowiono sprzedać pewne nieruchomości gruntowe Klęce, Komorzu i Wolicy Pustej.

Wójt przedstawił sprawozdanie z pracy Zarządu Zapowiedział modernizację oświetlenia w gminie. Już wkrótce lampy będą świeciły zarówno energooszczędnie. Mówił o planowanych pracach budowlanych w oświacie przede wszystkim w Chocicy i Nowym Mieście, o sposobie modernizacji i utrzymania dróg w pełnej sprawności, o pracach przygotowawczych dotyczących sieci dowozów w roku szkolnym 2001/2002.

Głos w dyskusji zabierali radni i sołtysi: J. Wilczyński, J. Wicijowski, St. Kominek, A. Borkowski, F. Stratyński, M. Paszek, W. Józkwiać, M. Janicki. Poruszali tematy często bardzo szczegółowe, które na bieżąco będą realizowane w tym roku. W końcowej części sesji głos zabrał radny powiatu Z. Je-

drzak informując o pracach Zarządu Powiatu i podziału środków (18 tys.) na rzecz organizacji pozarządowych działających w powiecie, w tym i w naszej gminie.

W czasie sesji podziękowano sołtysowi Skoraczewa - Julianowi Polowczykowi za długoletnią pracę na rzecz środowiska i gminy. Zyczenia w imieniu Urzędu Gminy złożył wójt, w imieniu Rady gminy przewodniczący rady, w imieniu sołtysów - Fr. Lisiak. Pan Polowczyk dziękując za życzenia powiedział, że *praca sołtyśsa to praca nielatawa ale satysfakcja, jakaś pozostaje, że można coś zrobić dla środowiska.*

Przewodniczący Rady Gminy  
Czesław Jarecki

# Dla chorych dzieci

24 lutego na balu zorganizowanym w GOK-u przez Stowarzyszenie Na Rzecz Pomocy Chorym Dzieciom bawilo się 60 par. Cały dochód z imprezy zostanie przeznaczony na działalność statutową stowarzyszenia, czyli trafi do małych pacjentów.

Stowarzyszenie działa już blisko 10 lat i przez cały ten czas pomaga chorym dzieciom z gminy Nowe Miasto i Książ. *Fundusze na naszą działalność zdobywamy sami* – mówi prezes Mirosław Ratajczak z Chromca. *Co roku organizujemy dwa festyny i zabawę taneczną.* Jest to możliwe dzięki wrażliwości, dobrej woli i hojności sponsorów oraz zaangażowaniu członków stowarzyszenia, którzy przygotowują imprezy nie szczędząc własnych sił. Zrozumienie dla pięknego celu wykazują także zespoły muzyczne – w tym roku zespół Avanti częściowo zasponsorował wieczorek. Również wzruszeni gości składają dary – pewien pan z Kórnika ofiarował dla dzieci wylosowane przez siebie nagrody oraz dodatkowo 200 zł. Przy tym na imprezach organizowanych przez Stowarzyszenie Na Rzecz Pomocy Chorym Dzieciom zabawa jest zawsze świetna a jedzenie pyszne.

## TA

Stowarzyszenie Na Rzecz Pomocy Chorym Dzieciom dziękuje wszystkim sponsorom wieczorku tanecznego. Są nimi:

M.Duda, B.Ratajczak, J.Wicijowski, J.Hęcka, R.Florczak, firma „Cezar”, J.Kasprzak, S.Waszyńska, M.Horala, M.Popek, M.Kosmowski, Z.Charciarek, B.Wilczyńska, I.Jakubczak, R.Nowak, M.Śmigalski, B.Konarkowski, A.Wojtkowiak, I.Rozzak, M.Jędrzak, J.Śmiglak, J.Popek, E.Wytrzyaszczak, P.Kurzawa, I.Kosowska, Kłeczewski, T.Jańczak, Janковиak, Mielcarz, D.Książkiewicz, rodzina Tulazów oraz dzieci ze szkoły podstawowej w Nowym Mieście, które zrobiły kotyliony.

# Z ŻYCIA KOŁA PZERiI

W sobotę 17 lutego 53 osoby z Koła PZERiI Nowe Miasto wyjechały do Teatru Muzycznego w Poznaniu na spektakl pt. „Wesoła Wdówka”. Uczestnicy wrócili bardzo zadowoleni. Następny wyjazd zaplanowano na przełom marca i kwietnia.

Działalność Koła w najbliższym czasie jest bardzo urozmaicona.

\* 21 lutego rozpoczęła się I tura rozgrywek w warcaby.

\* 24 lutego delegacja z Koła PZERiI

wzięła udział w uroczystościach z okazji Dnia Kobiet i Światowego Dnia Inwalidów zorganizowanego przez zaprzyjżnione koło w Krzykosach.

\* 27 lutego Koło PZERiI wraz z GOK było organizatorem „Podkoziółka”.

\* 15 marca rozpoczyna się turniej strzelania z wiatrówki.

\* 17 marca uroczystości związane z obchodami Dnia Kobiet i Światowego Dnia Inwalidów.

WP

## Promocja gminy – tak czy nie ?

21 lutego w GOK-u odbyło się spotkanie dotyczące promocji gminy Nowe Miasto. Zebranie zostało zwołane przez Zarząd Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Nowomiejskiej. Zaproszono członków stowarzyszenia, samorządowców, miejscowych przedsiębiorców. W sumie pojawiło się blisko 30 osób.

Podczas spotkania prezes SMZN przedstawił argumenty wskazujące na konieczność promocji gminy. Mówił o korzyściach z przyciągnięcia inwestorów oraz rozreklamowania miejscowych firm. Zaznaczył, że teraz jest właściwy czas na promocję, gdyż zostało opracowane Studium Zagospodarowania Przestrzennego i wiadomo jakimi terenami pod zabudowę gmina dysponuje. Pojawiły się jednak argumenty przeciwnie – brak funduszy na wydanie folderu, gdyż budżet gminy na ten rok został już ustalony, a profesjonalna realizacja pomysłu wymaga niemałych nakładów. Sceptycznie do projektu stowarzyszenia odniósł się wójt. Wyraził między innymi obawę o stan środowiska naturalnego, które mogłoby ulec degradacji w wyniku rozwoju jakiegos przemysłu na terenie gminy. Podkreślił również, że gmina promuje się i tak, wydając np. pocztówki, współfinansując przewodnik „Zerków i Nowe Miasto nad Wartą”. W rezultacie dyskusji uczestnicy spotkania nie uzgodnili poglądów i nie doszło do

wpracowania wspólnej koncepcji promocji gminy. Sprawa utknęła tym sposobem w martwym punkcie, gdyż jak stwierdził prezes stowarzyszenia nie może ono podejmować tego typu działalności bez wyraźnej aprobaty lokalnego samorządu.

Na samym końcu spotkania Przedwodniczą Rady Gminy Cz.Jarecki zaproponował aby o opinię zapytać mieszkańców gminy za pośrednictwem Wiadomości Lokalnych.

Co zatem Państwo sędzicie o promocji naszej gminy ? Na pewno można znaleźć rzeczowe argumenty za i przeciw. A jednak przysłowie mówi „kto nic nie ryzykuje, ten nic nie ma”. Czy warto zainvestować w promocję naszej gminy i otworzyć się na nieznane ? Napiszcie lub zadzwońcie Państwo do nas. Głosy w tej sprawie wydrukujemy na naszych łamach.

Teresa Antczak

## Zebranie sołeckie w Nowym Mieście

20 lutego odbyło się zebranie wiejskie w Nowym Mieście, które otworzył i prowadził sołtys Janusz Wicjowski. Obecni byli zaproszeni goście: wójt gminy, radni oraz radny powiatowy.

Głównym tematem była likwidacja Szkoły Podstawowej w Nowym Mieście. Matki dzieci sześciolatkich optowały za pozostawieniem „zerówki” gdyż są zaniepokojone sprawą dowozów do Kłeki oraz sprawowaniem opieki nad dziećmi po skończonych zajęciach. Rodzice uczniów klasy V, liczącej obecnie 32 uczniów, pytali o podział na grupy. Poruszono również kwestię nauki języków obcych, gdyż obecnie w

szkole w Kłęce nie naucza się języka francuskiego, natomiast w Nowym Mieście był on dotychczas obowiązkowy. Sprawy typowo sołeckie zesły na dalszy plan. Mówiono o reorganizacji ruchu na ulicy Szkolnej, naprawie chodników, budowie „spawalnicza” na ul. Żerkowskiej. Z odpowiedzi udzielonej przez wójta wynika, że realizacja tych postulatów zostanie przesunięta na czas późniejszy.

W chwili obecnej najważniejszym problemem jest zmiana sieci szkół i zorganizowanie dowozów dzieci do gimnazjów i szkół podstawowych.

WP

## Z prac Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Porządku Publicznego

22 lutego obradowała Gminna Komisja Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Porządku Publicznego.

Na spotkaniu dyskutowano nad stanem zieleni w gminie, zajęto się sprawami wywozu śmieci oraz dyskutowano nad programem działania tej komisji w roku 2001.

Stwierdzono, że w br. będzie mniej nowych nasadzeń, a prace w tym zakresie ograniczą się głównie do uzupełnień tj. wykonania powtórnego sadzenia drzew i krzewów w miejscach wypadów. Stwierdzono również, że brak pieniędzy nie pozwala na profesjonalne obcinanie i formowanie istniejących zadrzewień. Postanowiono jednak, że takie prace będą wykonywane ale w wąskim zakresie. Dużo czasu poświęcono sprawie wywozu śmieci. Problem ten nie do końca jest w gminie rozwiązany. Nie wszystkie rodziny, gospodarstwa są zaopatrzone w kubły, w dalszym ciągu nie jest rozwiązana sprawa segregacji śmieci. Do sprawy postanowiono wrócić na najbliższym posiedzeniu Komisji prosząc na to posiadzenie przedstawiciela firmy NAPO.

Ustalono również program działania Komisji, która w roku 2001 zajmie się m.in. następującymi sprawami:

1. Gminnym Funduszem Ochrony Środowiska – jego wykorzystaniem.
2. Zielenią na terenie gminy.
3. Ładem i porządkiem.
4. Współpracą z izbami rolniczymi.
5. Rozwiązaniem zgłoszonych przez radnych i społeczeństwo spraw związanych z ochroną środowiska, rolnictwem, ładem i porządkiem.
6. Wypracowaniem stanowisk przez Komisję odnośnie uchwał przygotowanych na posiedzenie rady.

Janusz Wilczyński

### V TURNIEJ SZACHOWY O PUCHAR PRZEWODNICZĄCEGO RADY GMINY W NOWYM MIEŚCIE NAD WARTĄ

<b>Termin zawodów:</b>	18 marzec 2001r., godz. 9 <sup>30</sup>
<b>Miejsce zawodów:</b>	Szkoła Podstawowa w Kolniczkach
<b>Kategorie szachowe:</b>	
dziewczęta i chłopcy	ze szkół podstawowych
dziewczęta i chłopcy	z klas gimnazjalnych
panie	powyżej 15 lat
panowie	15-25 lat i powyżej 25 lat
<b>Organizatorzy:</b>	
<b>Urząd Gminy – Rada Gminy, Szkoła Podstawowa w Kolniczkach</b>	
<b>Nagrody:</b>	Trzech najlepszych w każdej kategorii wiekowej
<b>Uwagi:</b>	nie zwracamy kosztów podróży, każdy uczestnik bierze udział na własną odpowiedzialność.

Do turnieju zapraszamy wyłącznie amatorów gry w szachy, jest to impreza masowa rekreacyjna. Lista startowa zostanie zamknięta na 5 minut przed zawodami.

### PODZIĘKOWANIE

Uczniowie klasy I-II specjalnej wraz z wychowawczynią składają serdecznie podziękowania wszystkim sponsorom „Wielkiej Loterii Walentynkowej”, która odbyła się 14 lutego w Gimnazjum w Chociczy.

Nagrody ufundowali Państwo:

R.Florczak, I.Jakubczak, R.Jankowski, E.T.Jarćzakowie,  
E.Katązna, I.Łopatka, A.Miłoszyk, D.T.Stejakowie,  
B.K.Szeszułowie, J.P. Śmiglakowie, H.Biegun, E.Dobroszczyk.

Dochód z loterii zostanie przeznaczony na dofinansowanie klasowej wycieczki do Karpacza.

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem w lutowym numerze Wiadomości Lokalnych artykuł „Wolność przyszła ze Wschodu”. Zapamiętałem niedługo słowa wypowiedziane przez gorliwego Polaka, zmarłego już Jerzego Waldorfa: *Życie przemija i pamięć zanika, ale pomniki pozostają. Ci co walczyli o wolność pozostawili nam również pomniki, o których pamięć nie powinna zagać. Dlatego nawiązując do wspomnianego artykułu, sięgnę pamięcią do lat mego dzieciństwa, lat okupacji hitlerowskiej.*

Kiedy wybuchła wojna, miałem wówczas 5 lat. Pamiętam, jak razem z mamą trzymającą na ręku małą siostrę, wrodzoną właśnie w 1939r. i dwuletnią siostrą, odprowadzaliśmy tatę na wojnę. Do dzisiaj mam w pamięci rozpaczą matek żegnających swych mężów i ojców. O moim życiu, w czasie okupacji nie będę wspominał. Czas zacięra w ludzkiej pamięci wiele szczegółów. Chcę natomiast nawizać do piękniejszych wspomnień. Utrwalił mi się w pamięci obraz wkraczającego do mojej wioski polskiego, później radzieckiego wojska. W domu moim, nocowało kilku żołnierzy polskich. Jeden z nich chwycił mnie za rękę i pokazywał karabin. Pozwolił nawet, oczywiście przy swojej pomocy, wystrzelić do zwycięstwo. Wywarło to na mnie ogromne wrażenie. Kiedy następnego dnia wojsko już opuszczało naszą wioskę, zgromadzili się tłumnie jej mieszkańcy, owacyjnie żegnając żołnierzy gromkim okrzykiem – niech żyją – rzucając bukiety kwiatów, choć nie kwitły w tym czasie jeszcze w ogródkach. A ktoś z tłumu jeszcze krzyknął – dokąd teraz idziecie? Do Berlina – padła odpowiedź. I poszli... Jedni wrócili, przynosząc nam wolność, inni pozostawili pomniki, aby pamięć o nich nie zginęła.

Antoni Nowaczyk

## Czy życie z alkoholem musi być piekłem ?

Alkoholizm jest chorobą, dlatego nie powinien budzić w społeczeństwie zgorszenia, a u ludzi dotkniętych tą chorobą bezpośrednio lub pośrednio poczucia wstydu.

Alkoholizm, tak jak inne choroby, dotyka ludzi bez względu na wykształcenie, stan majątkowy czy status społeczny. Dlatego o tej wyjątkowo skomplikowanej i przewlekłej chorobie mówi się, że jest „chorobą demokratyczną”. Mimo tej wiedzy, rodziny dotknięte chorobą alkoholową, ze względu na fałszywy wstyd, ukrywają ten fakt. Z własnego domu tworzą getto, w którym cała rodzina cierpi ponosząc konsekwencje choroby alkoholowej z wyjątkiem chorego członka rodziny. Ma on bowiem zapewniony w domu tzw. „luksus bezpiecznego picia”.

Taką sytuację pogarsza źle pojmowana miłość względem chorej matki, ojca, brata czy wujka. Piekło to brak nadziei na lepsze. Pomieszenie uczuć, lęk przed jakąkolwiek zmianą sprawiają, że nasze życie prędzej czy później stanie się piekłem. Nie musi tak być. Nie

jesteśmy zmuszeni do życia w wstydzie, izolacji, huśtawce uczuć i poczuciu winy. Wystarczy uzmysłowić sobie, że bliska nam osoba nie musi umierać przez alkohol, a my nie musimy do tego przykładąć ręki, kierując się złe potęgą miłością i fałszywym wstydem.

Trzeźwość i przywrócenie normalności w rodzinie, choć wymaga wielkiego wysiłku, JEST MOŻLIWA. Nawet jeśli chory członek rodziny nie pozwoli sobie pomóc, zawsze można pomóc sobie i swoim bliskim.

Pomocy i wiedzy nie musimy daleko szukać. Zainteresowanych zapraszamy na spotkania AL ANON w każdy drugi czwartek miesiąca o godzinie 16<sup>00</sup> w ośrodku socjoterapeutycznym w Kłęce – pałac; telefon : 287 45 71.

Życie tych, których kochasz nie musi być „piekłem”.

Jerzy Bąk

### OFERTA GMINNEGO PROGRAMU PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

#### Ośrodek socjoterapeutyczny w Kłęce

Punkt Konsultacyjno-Terapeutyczny dla rodzin z problemem alkoholowym i osób doświadczających przemocy w rodzinie.

#### DYŻURY

psycholog

II i IV piątek m-ca od 13<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>

koordynator

diagnoza, konsultacje, wsparcie, terapia

poniedziałek od 14<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>

„Niebieska linia” stop przemocy !

#### DYŻURY

prawnik

pierwsza środa m-ca od 15<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>

możliwość umówienia się w biurze, Kruczyn 12

(prawo rodzinne, cywilne, pracy i inne)

pracownik socjalny

poniedziałki od 15<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>

„AA” MITING

środa od 19<sup>00</sup>

MITING otwarty

pierwsza środa miesiąca od 19<sup>00</sup>

AL – ANON dla osób współuzależnionych od chorych na chorobę alkoholową

MITING

drugi czwartek m-ca od 16<sup>00</sup>

Świątlice socjoterapeutyczne

Kłęka

– od poniedziałku do piątku,

godz. 14<sup>00</sup> – 18<sup>00</sup>

Chocicza

– od wtorku do czwartku,

godz. 15<sup>00</sup> – 18<sup>00</sup>

Kolniczek

– od wtorku do czwartku,

godz. 14<sup>30</sup> – 18<sup>30</sup>

Telefon 287 45 71 czynny podczas wszystkich dyżurów

# Filmowiec z Kłęki

## Idąc za leśnym stukotem

20 lutego w 1 programie TVP w dokumentalnym cyklu „Ciąg dalszy nastąpił” pokazano film Krzysztofa Magowskiego pt. „Świat moich wujków”. Jednym z bohaterów a zarazem współtwórcą filmu jest wieloletni mieszkaniec Kłęki Stefan Doerffer.



*Kadr z filmu „Świat moich wujków”. Stefan Doerffer drugi od lewej.*

Stefan Doerffer był wicedyrektorem majątku państwowego w Kłęce w latach 1947-75. Mieszkańcy Kłęki pamiętają go znakomicie, a wielu wiedziało, że jednym z jego ulubionych zajęć było filmowanie amatorską kamerą. Pasa ta zaczęła się już przed wojną. W 1935r. Stefan Doerffer kupił kamerę i rejestrował życie swojej rodziny. Utrwalił prace w polu, letnie kąpiele, przejazdki motocyklem, spustoszenia uczynione przez huragan na folwarku. Nakręcone przez niego filmy ukazują życie wielkopolskiego ziemiaństwa na terenach bardzo nam bliskich, bo w okolicach Książa. W 1939r. po wybuchu wojny młody filmowiec zabezpieczył taśmy i ukrył je w konwi na mleko. W ten sposób przetrwały.

Niedawno archiwalnymi taśmami zainteresował się reżyser Krzysztof Magowski, krewny autora. Na ich podstawie stworzył film „Świat moich wuj-

ków”, w którym do opowiedzenia po nieistniejącym już świecie zaprosił Stefana Doerffera i jego dwóch braci Antoniego i Jerzego. W filmie Magowskiego trzech starsi panowie wędrują stylowym samochodem do miejsc swojej młodości, opowiadają o młodzieńczych zabawach, marzeniach, ale i o chwilach tragicznych związanych z aresztowaniem i rozstrzelaniem przez Niemców ich ojca. Stare czarnobiałe zdjęcia artystycznie przeplatają się z nowymi kolorowymi. I choć dla większości z nas przedwojenne obrazy z życia rodziny Doerfferów są bardzo odległe, czujemy w sercu lekkie ukłucie na myśl, że „co było nie wróci”, że trudno dziś spotkać młodych kulturalnych dzentelmenów na motocyklach i że ich świat pozostał tylko w sercach ludzi i na celuloidowej taśmie.

**Teresa Antczak**

Zima jest dobrą porą na podglądanie zwierząt i ptaków. Jedne zapadają w sen zimowy, inne odlatują do ciepłych krajów. Są jednak takie gatunki ptaków, które spotkać i usłyszeć można na naszych terenach przez cały rok. Należą do nich dzięcioły.

Niektórzy zważają je leśnymi lekarzami drzew, inni drwalami, czy rębaczami. Zamieszkują prawie całą Europę i większą część Azji. Nieliczne z nich spędzają zimę trochę bardziej na południe. W naszej gminie można je spotkać w większości lasów, ale są miejsca, gdzie występują szczególnie licznie. Duża część „gminnej” populacji dzięciołów, którą stanowią w większości dzięcioły pstre większe ma swoje gniazda w okolicach Boguszyńka, w pobliżu torów kolejowych, niedaleko Roguska, i w okolicach Dębna i Hermanowa. Zamieszkują przede wszystkim stare części lasów gdyż tam znajdują pożywienie. Ich przysmakiem są korniki i drobne robaki. Dzięcioły pstre większe osiagają około dwudziestu kilku centymetrów. Mają nogi łażne z dwoma palcami zwróconymi ku górze i dwoma ku dołowi, oraz mocny i dlutowaty dziób do wykluwania dziur w drewnie. Ich upierzenie jest czarno – białe z czerwonym podogoniem i potylicą. Ostatnio w rejonie tzw. Kisów za stacją kolejową w Chociczy można obserwować dzięcioły czarne, które są jednak bardzo płochliwe. Występują w naszej gminie dużo rzadziej. Mają czarne upierzenie i czerwona potylicę. By je zobaczyć, trzeba mieć naprawdę dużo cierpliwości.

Początkującym ornitologom-amatorom poleciłbym zatem wypatrywanie dzięciołów pstrych dużych.

Teraz, gdy nie ma na drzewach liści można je łatwiej dostrzec wśród koron. A przy okazji spaceru możemy natknąć się na sarnę, lisa, bądź zającą. W razie niepowodzeń skazujemy się tylko na odrobinę zdrowszego powietrza.

**Piotr Kwieciński**

# Komes Mikołaj, który założył Nowe Miasto

Tekstem Tomasza Jurka „Komes Mikołaj, który założył Nowe Miasto” rozpoczynamy cykl artykułów na temat właścicieli Nowego Miasta i Dębna, żyjących tu co najmniej od II połowy XIII wieku.

Nowe Miasto w źródłach historycznych pojawia się po raz pierwszy w 1283 r.

Wówczas to wielkopolski książę Przemysław II wyliczając miasta, podporządkowane wyższemu sądowi Kaliszkiemu, wymienił również „Nowe Miasto, które zbudował komes Mikołaj”.

Identyfikacja obiektu z naszym Nowym Miastem nie może ulegać wątpliwości: wskazuje na to samo wymienienie między Koninem a Żerkowem. Lokacja miasta była chyba wówczas świeżej jeszcze daty. Wskazuje na to przede wszystkim opisowy charakter przytoczonej wzmianki: chodzi wyraźnie o miasto, które jest jeszcze nowe, nie ma nawet ustalonej nazwy własnej, a jego wyróżnikiem staje się przede wszystkim osoba założyciela i właściciela.

Kim był ów komes Mikołaj, którego Nowe Miasto zawdzięcza swe powstanie? niewiele o nim wiadomo. Cząstki były jeszcze ubogie w przekazy pisane i nie sposób odtworzyć dokładniejszej biografii. Sam tytuł komesa, mający wówczas szacunkowe znaczenie, wskazuje jednak wyraźnie, że chodzi o osobę znaczącą, wywodzącą się z zamożniejszego rycerstwa. Nie ulega wątpliwości, że nasz Mikołaj - twórca Nowego Miasta był tożsamy ze znanym współcześnie imiennikiem, piszącym się z sąsiedniego Dębna. Dębno związane było bowiem jeszcze i później przez szereg dziesięcioleci z Nowym Miastem wspólną losów majątkowych. Wydaje się wręcz, że miasto założone na gruncach obszernej posiadłości Dębno. Najdawniejsze „wście” miały wszak postać rozległych terytoriów, w których mieścić się mogły różne mniejsze osady i obiekty.

Mikołaj z Dębna znany jest z kilku zaledwie wzmianek w ówczesnych dokumentach. Wiemy, że miał starszego, jak wynika z kolejności wystąpienia, brata Szymona. Zawsze występował razem. Wiadomo, że w 1279 r. „szlachetni mężowie, komesi z Dębna, Szymon i Mikołaj, dla zbawienia dusz swoich i swych przodków” nadali klasztorowi cystersów w Łądzie wieś Zabartowo „wraz z wszystkimi jeziorami”. Tę samą parę braci spotykamy też w charakterze



## Herb Doliw

*W polu błękitnym srebrny skos w lewo, na którym umieszczono trzy czerwone róże. W klejnocie nad hełmem w koronie trzy róże czerwone „w słup” między dwoma czarnymi trąbami.*

świadków dwóch wystawionych w 1256 r. w Poznaniu dokumentów książęcych dla cystersów z Paradyża: figurują tam „Szymon wojski z Santoka ze swym bratem Mikołajem”. Bracia Szymon i Mikołaj z Dębna i Chrzanu pojawiają się wreszcie w spreparowanym sto lat później fałszywym dokumencie, operującym jednak zapewne prawdziwymi danymi. To wszystko. Tych kilka przekazów pozwala jednak wyrobić sobie poglądy na pozycję Szymona i Mikołaja. Nie należeli do czołówki ówczesnej elity, nie piastowali wszak wysokich godności. Szymon poświadczony jest tylko w charakterze wojskiego - a więc militarnego pomocnika kasztelana - w ważnym co prawda strategicznie grodzie w Santoku, nazywanym wtedy jednym z

„kluczy Królestwa Polskiego”. Nasi bracia byli wszakże dość zamożni: oprócz samego Dębna mieli też co najmniej pobliski Chrzan, a także Zabartowo, położone daleko na północy, na zanoteckiej Krajnie. Taki rozrzut majątków zdaje się wskazywać na pochodzenie z rodziny niegdyś dużo potężniejszej.

Nie znamy ojca ani przodków Szymona i Mikołaja. Wiemy jednak, że należeli do rodu Doliwów - taki właśnie herb, wyobrazający trzy czerwone róże na białej belce ułożonej w skos w błękitnej tarczy - nosili wszak później ich potomkowie. Początki Doliwów giną w pomroce dziejów. W XIII w. przedstawiciele tego rodu żyli już w wielu dzielnicach, szczególnie rolę odgrywając na Kujawach i w Małopolsce. I znów rozrzut taki wskazuje, że przodkowie musieli kiedyś należeć do ogólnopolskiej elity niepodzielonej jeszcze monarchii w czasach Bolesława Krzywoustego lub jeszcze wcześniej. Kto wie, czy nie należał do nich sławny Miecław - imię to pojawiało się potem wśród znanych ze źródeł Doliwów - niegdyś dygnitarz Mieszka II, potem buntownik przeciwko Piastom, próbujący samemu przechwycić tron, lecz pokonany przez Kazimierza Odnowiciela.

Wielkopolska linia rodu, jaką reprezentowali Szymon i Mikołaj z Dębna, nie zajmowała już w XIII w. tak wybitnej pozycji. Dopiero następnemu pokoleniu dane było znów osiągnąć awans w szeregi politycznej elity kraju.

**Tomasz Jurek**

**autor jest pracownikiem naukowym Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu.**



# Gazowe pogranicze

W ciągu ubiegłego roku przejeżdżających drogą z Klęki w kierunku Żerkowa przy skrzyżowaniu z drogą Dębno-Mieszków intrygowata w niezwykle szybkim tempie posuwająca się budowa.



*fol. P. Kwieciński*

Z dnia na dzień pojawiające się nowe instalacje, z dala przyciągające wzrok pięknym, niebieskim kolorem dachów budynki to powstała ciągu zaledwie dziesięciu miesięcy od uzyskania zezwolenia na budowę, na granicy gmin Nowe Miasto i Żerków, Kopalnia Gazu Ziernego Radlin II. Pozwolenie budowlane uzyskano 24 lutego 2000 r., a 8 stycznia br. Kopalnia rozpoczęła pracę. Wykonawcą inwestycji było przedsiębiorstwo "Naftomontaż" Sp. z o.o. z Krosna. Jak mówi Kierownik Kopalni Gazu Ziernego Radlin, Pan Andrzej Bartmański, Ośrodek Grupowy Radlin II, bo tak nazywa się kopalnia, to najnowocześniejszy w Polsce, w pełni zautomatyzowany obiekt. Jego obsługa

na jednej zmianie zajmują się trzy osoby – kierownik zmiany i dwóch pracowników technicznych, którzy co kilka sekund mają możliwość monitorowania parametrów eksploatowanego złoża. Kopalnia Radlin II powstała dla zagospodarowania ośmiu odwiertów o zdolności wydobywczej 350 m<sup>3</sup> na minutę. Inwestycja ma wartość ok. 30 mln złotych i okazała się tańsza niż połączenie niezagospodarowanych odwiertów na północnym złożu Radlin z kopalnią w Pawłowicach. Kopalnia Radlin II poprzez istniejący system połączeń z kopalnią w Pawłowicach i węzeł rozdzielczy w Krobi dostarcza gaz do systemu Krajowej Dystrybucji Gazu, a oprócz tego sprzedaje gaz odbiorcom lokalnym.

W chwili obecnej odbiorcami gazu z Kopalni Radlin są: Zakład Energetyczno-Ciepłowniczy i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Jarocinie, Cegielnia i Cukrownia w Witaszycach, Zakłady Kotlin, firma Paula w Parzewie oraz setki gospodarstw domowych na trasie Pawłowice Kotlin. Jak mówią statystyki gminy na terenie, których prowadzona jest eksploatacja kopalni należą do najbogatszych w Polsce. Gmina Bełchatów, czy też Gmina Kleczew mogą sobie pozwolić na przysłowiowe „złote klamki” z racji bardzo wysokich wpływów w ich budżetach pochodzących z podatku z tytułu wydobywania kopalni. Nie nam się z nimi równać, ale wielka szkoda, że budżet naszej gminy od dodatkowych wpływów dzieli jakieś 200 metrów. Rozpoczęcie pracy przez Radlin II oznacza wprawdzie wpływ „renty górniczej” od eksploatowanych odwiertów, ale apetyt rośnie w miarę jedzenia. Dobrze byłoby więc wyjaśnić jak przebiega wschodnia granica Gminy Nowe Miasto – tak jak ustalono przygotowując dokumentację budowy Kopalni, czy może tak, jak pokazuje to mapa wydana w 1999 r. przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii (w zbiorach Biblioteki Publicznej w Nowym Mieście).

oprac. Maria Stamerowska

# Z OKAZJI DNIA KOBIET MIESZKANKOM NASZEJ GMINY ŻYCZENIA SKŁADAJĄ PANOWIE WIELCY I MAŁI :

**ADAM, 6 lat**

*życzę dużo siły do gotowania i sprzątanía.*

**JACEK, 6 lat**

*paniom życzę, aby urodziły dziewczynki a małym dziewczynkom życzę prezentów.*

**JANUSZ WICIJOWSKI**

*Prezes Gminnego Stowarzyszenia Sołtysów życzę wszystkim kobietom aby były zawsze uśmiechnięte i szły przez życie z podniesioną głową.*

**MARIUSZ, 6 lat**

*życzę dużo pomyślności i aby dziewczyny mnie lubiły.*

**KRZYSIU, 6 lat**

*życzę dużo pieniędzy na kupno samochodu, szczęścia i dobrego pracowania.*

**STANISŁAW z Nowego Miasta**

*Żeby były piękne i zadbane, żeby miały dużo pieniędzy i zawsze były w domu.*

**Emeryt**

*życzę wszystkim paniom przede wszystkim zdrowia i urody.*

**ks. ZBIGNIEW PIOTROWSKI  
proboszcz z Dębna**

*życzę aby kobiety były po prostu kobiece, a ciepło wypływające z ich serc dawało innym nadzieję, ogrzewało ich.*

**ks. kanonik KAZIMIERZ KASPRZAK**

*Szczęść Boże !*

**CZESŁAW JARECKI**

**Przewodniczący Rady Gminy**

*wszystkiego najlepszego dla pań dużych i małych, młodszych i starszych*

**MIROŚLAW JANICKI**

**nauczyciel i radny z Chociczy**

*jako przewodniczący Komisji Finansowej życzę pomyślności finansowej dla wszystkich pań i ich rodzin.*

**ALEKSANDER PODEMSKI**

**wójt gminy**

*Miło, że o tym święcie pamiętamy, zwłaszcza że pracownikami gminy i to nie tylko Urzędu ale i szkolnictwa są przede wszystkim kobiety. Jako pracodawca mogę powiedzieć, że kobiety są bardzo odpowiedzialne, a mam przykłady, że pracują naprawdę nienagannie. Oczywiście nie zapominam o niezastąpionej roli kobiety w rodzinie. O roli kobiet trzeba pamiętać na co dzień, ale dobrze, że choć raz w roku mówi się o niej głośno. Zatem pełen uznania, życzę Paniom wszystkiego najlepszego.*

**MICHAŁ z Chociczy**

*Żeby miały czas i siły na zrealizowanie swoich marzeń.*

**dziewiętnastolatek z Kłęki**

*Kochajmy kobiety, dawajmy im kwiaty, nie z okazji Dnia Kobiet, ale po prostu okazujmy im uczucia wtedy, gdy podpowiada nam serce, nie kalendarz.*

# Gest jednoczenia

Pierwszego listopada 2000r. Rada Europy ogłosiła konkurs pod tytułem „Wśród młodzieży i dzieci idea jednoczenia się Europy”. Mogły do niego przystąpić szkoły z wszystkich krajów europejskich. Odpowiedziami na temat miały być formy literackie, bądź plastyczne.

Mieszkancka naszej gminy Magdalena Priebe podjęła wraz z uczniami gimnazjum w Stęszewie prace nad zrealizowaniem tematu konkursu. Magda uczy w tamtejszej szkole plastyki i pomaga dzieciom w realizacji ich własnych pomysłów, które przedstawiane są na różnego rodzaju imprezach. W szkole tej zawiązał się niedawno Klub Europejski, co skłoniło uczniów do odpowiedzi na inicjatywę Rady Europy.

Magda zrezygnowała z pomysłu na najciekawszy plakat i postanowiła zrealizować pracę w innej formie. Początkowo miało być to uzyskanie mleka z różnych państw europejskich, a potem wspólne wypicie go.

Pomysł z „europejskim mlekiem”, przy aprobacie uczniów, przerodził się z czasem w „europejską mąkę”, z której miał powstać Chleb Europejski symbolizujący powitanie, dzielenie się i jedność.

W ściągnięcie mąki zaangażowała się Ambasada Polska, a także osoby prywatne. Mąkę nadesłało dwadzieścia kilka państw. Między innymi: Holandia, Anglia, Szwecja, Belgia, Litwa, Estonia, Albania. Malta nadesłała zboże, gdyż w tym kraju nie ma młynów, w których można by je zmielić.

Z zebranej mąki upieczono dwa bochenki chleba. Magda

wraz ze swoimi podopiecznymi złożyła chleb na ręce Jana Pawła II w Rzymie i sekretarza Rady Europy Waltera Schwimmera w Strasbourgu, życząc Europie wrażliwości na dobro, piękno i biedę, nadziei wśród młodych i kultu cywilizacji życia. Wyjazd do Rzymu i Strasbourga odbył się na przełomie stycznia i lutego bieżącego roku.

Marcin Rybicki Ambasador RP złożył Magdzie Priebe i jej uczniom podziękowania za wkład wniesiony w jednoczenie narodów Europy. Finał przedsięwzięcia pokazała telewizja polska. Teraz uczestnikom przyjdzie czekać do maja na ogłoszenie wyników konkursu Rady Europy. Magda, jej uczniowie i wszyscy zaangażowani w to dzieło liczą na wygraną w konkursie. Konkurencja jest duża gdyż do organizatorów nadesłano około 300 tysięcy prac. Ich pracą konkursową jest kasetta video, na której nagrano całe przedsięwzięcie wraz z wyjazdem do Rzymu i Francji. Magda ze swoimi uczniami planuje upiec chleb ekumeniczny i zaistnieć w Księdze Rekordów Guinnessa.

Gratulujemy pani Magdzie zrealizowania tak ciekawego pomysłu.

**Piotr Kwociński**

# Złote gody

Miła uroczystość odbyła się w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Nowym Mieście w pierwszej dekadzie lutego. Na zaproszenie władz gminnych przybyły małżeństwa obchodzące 50-lecie pożycia małżeńskiego.

Dostojnym jubilatom medale przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego wręczyli wójt gminy Aleksander Podemski, przewodniczący rady gminy Czesław Jarecki i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Bożena Kaczmarek, życząc jednocześnie seniorom zdrowia, szczęścia i jak najlepszego samopoczucia. Tak wspaniałego jubileuszu doczekały następujące pary małżeńskie: Marianna i Bernard Figańscy z Chocicz, Czesława i Jan Fraćkowiakowie, Feliksa i Antoni Jaškowiakowie z Wolicy Koziej, Zofia i Stefan Pertek z Chocicz, Czesława i Marcin Figaniak z Boguszyna, Marianna i Stanisław Szepeke z Boguszynka. Trzy pary małżeńskie, które nie mogły przybyć do uroczystości ze względu na



stan zdrowia zostały odwiedzone w domu przez władze gminy. Byli nimi jubilaci: Krystyna i Antoni Waszak z Dębna, Marianna i Cyryl Łusiak z Klęki oraz Ewa i Józef Kiel z Chromca.

Seniorom wręczono kwiaty, dyplomy i drobne upominki, a po części oficjalnej wystąpił zespół wokalny „Niebieskie Aniołki” i chór „Bel canto” pod dyrekcją B. Hyżorka.  
**tekst i zdjęcie Jerzy Stachowiak**

## Do tańca i do różańca

W ostatnią sobotę karnawału, w świetlicy w Chrzanie, odbyła się wspaniała zabawa. Organizatorem był ks. Zbigniew Piotrowski z Dębna sprawujący swoje obowiązki proboszczowskie zaledwie od kilku miesięcy. Mimo, że jest tak krótko, to owoce jego działalności są już widoczne.

Utworzył spośród dzieci i młodzieży chórek przy kościele, który regularnie zbiera się na próbach i uświetnia niedzielne msze św. Na czas świąt Bożego Narodzenia przemienił wnętrze kościoła w autentyczną szopkę betlejemską. Teraz zorganizował zabawę.

Przy wspaniałej muzyce, takiej dla młodych i starszych, bawilo się 130 osób. Jedna z uczestniczek imprezy podsumowała: *...bawilam się wspaniale, atmosfera była swojska, orkiestra wysmienita, jedzenie bardzo smaczne. Czułam się jak na weselu...* Takich pochybnych opinii można by przytoczyć wiele. Szlachetny był również sam cel zabawy. Całkowity dochód bowiem, ks.

proboszcz planuje przeznaczyć na dofinansowanie wakacji letnich dla dzieci i młodzieży. Choć dla niektórych pomysły zabawy wydawał się na początku niedorzeczny, to jednak efekty przerosły wszelkie oczekiwania.

*Już dzisiaj wiadomo – mówi ks. Piotrowski, że będzie to wyjazd w góry, koło Zakopanego. Cieszę się – dodaje, że dzięki tej inicjatywie niektóre dzieci będą mogły wyjechać i zobaczyć, może po raz pierwszy, góry.*

Oby więcej takich pomysłów doprowadzonych do końca, a wtedy więcej będzie obopólnej radości.

MS

### TERMINARZ ROZGRYWEK DRUŻYNY PHYTOPHARMU

w sezonie 2000/2001

**11 marca, godz. 14<sup>00</sup>**

Polonia Środa Wlkp. -

- Phytopharm Klęka (wyjazd)

**18 marca, godz. 15<sup>00</sup>**

Phytopharm Klęka - Patria Buk

**8 kwietnia, godz. 15<sup>00</sup>**

Phytopharm Klęka -

- Sokół Rakoniewice

**6 maja, godz. 15<sup>00</sup>**

Phytopharm Klęka -

- Noteć-Danex Rosko

**16 maja, godz. 17<sup>00</sup>**

Phytopharm Klęka - Warta Śrem

**18 kwietnia, godz. 16<sup>30</sup>**

Phytopharm Klęka - Sparta Oborniki

**25 kwietnia, godz. 16<sup>30</sup>**

Phytopharm Klęka - Kotwica Kórnik

**27 maja, godz. 15<sup>00</sup>**

Phytopharm Klęka - Unia Swarzędz

**9 czerwca, godz. 16<sup>00</sup>**

Phytopharm Klęka - Polonia Jastrowie

# Pałac i park w Boguszynie mają właściciela

Na początku 2001 roku sfinalizowano wreszcie sprzedaż zabytkowego pałacu i parku w Boguszynie. Kupił je Piotr Stratyński z pobliskiego Solca.

Dwór w Boguszynie pobudowany został w latach czterdziestych XIX wieku jako piętrowy budynek z niską wieżą i osmiobocznymi narożnikami zwień-

brał udział w powstaniu listopadowym, dowodząc sformowanym przez siebie, częściowo własnym kosztem, 2 pułkiem jazdy kaliskiej. W powstaniu 1848 r.

nych kilkudziesięciu lat donosiły o postępującej dewastacji pałacu, parku i zabudowań folwarcznych. Ubolewano, że kolejni właściciele obiektów nie mają środków na ich konserwację czy chociażby remont.

Na początku lat 90-tych po likwidacji PGR-ów właścicielem pałacu została się Agencja Rolna Skarbu Państwa, park zaś stał się własnością gminy. Pomieszczenia dworu jeszcze do 1999 r. zajmowało kilka rodzin. Po wyprowadzeniu lokatorów zarówno agencja jak i gmina pilnie poszukiwały nabywcy. Próby sprzedaży podejmowane były kilkakrotnie. Zgodnie z zaleceniami Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przedmiotem sprzedaży mógł być tylko cały kompleks pałacowo-parkowy.

Początek nowego wieku okazał się szczęśliwy dla zabytkowego, choć zrujnowanego dworu. Od stycznia jego nowym właścicielem jest Piotr Stratyński, przedsiębiorca z Solca, z sąsiedniej gminy Krzykosy. Nabył on park za 5 tys. zł i pałac za 60 tys. zł. Cena pałacu może zostać o połowę obniżona, jeżeli nabywca przedłoży zobowiązanie o przeprowadzeniu koniecznych remontów, zgodnie z zaleceniami Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

**Halina Czarny**



czonymi blankami. Wzniesiono go w okresie mody na budowle romantyczne w stylu neogotyckim, wzorując się na zamczkach angielskich. Pałac otaczał kiedyś ogród-park, znacznie obszerniejszy niż obecnie. Przypuszcza się, że jego urozmaicone w kształtach alejki, poprowadzone wśród pagórków zaprojektował Ludwik Sczaniecki pod wpływem Parku Bagatelle, który podziwiał, bawiąc w Paryżu.

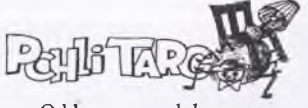
W rękach Sczanieckich Boguszyn pozostawał od 1753 r., kiedy został kupiony przez Michała Sczanieckiego. Jego syn - Ludwik pobudował pałac i założył park. Był on człowiekiem szczególnie zasłużonym dla sprawy walki o niepodległość Polski. Jako ulubiony adiutant generała Henryka Dąbrowskiego brał udział w wojnach napoleońskich. Po upadku Napoleona osiadł w Boguszynie i wówczas z zamilowaniem *trudnił się budownictwem i niejedną piękną pamiętką przyzodobił Boguszyn*. Potem

uczestniczył jako prosty żołnierz. Zmarł w Paryżu a pochowany został w kościele w Brzostkowie.

Po bezpotomnej śmierci Ludwika Sczanieckiego dobra boguszyńskie objął jego bratanek, również Ludwik. Jemu zawdzięczamy wystawienie bramy wjazdowej do parku w Boguszynie z napisem *Poległym w 1831* oraz wydanie *Dziennika i Pamiętników* stryja. W 1878 r. majątek, zapewne niedobrowolnie, przeszedł w ręce niemieckie i do 1945 r. pozostawał we władaniu właścicieli Kłeki.

Po wojnie majątek w Boguszynie wpisano na skarb państwa, a następnie przejęła go Samopomoc Chłopska, potem zaś Przedsiębiorstwo Rolnicze w Książu Wlkp. W latach 60-tych wraz z gospodarstwem mlecznym i gorzelnią wszedł w skład Kombinatu PGR Chocicza.

Kolejne notatki zamieszczone w prasie wielkopolskiej na przestrzeni ostat-



**PCHLi TARG**

- Oddam psa w dobre ręce.  
tel. 287 42 90
- Oddam w dobre ręce pięcio tygodniowe szczeniaki czarne i brązowo-czarne, bardzo ładne, nierasowe, po niedużej łagodnej matce, idealne jako przyjaciel dziecka.  
tel.kontaktowy: 287 43 87

## Halowy turniej piłki nożnej

W Kolniczkach, 27 stycznia odbył się Halowy Turniej Piłki Nożnej pod patronatem wójta A.Podemskiego. W zawodach uczestniczyło osiem drużyn, które podzielono na dwie grupy. Grano systemem każdy z każdym.

### KOŃCOWA KLASYFIKACJA DRUŻYN:

1. WIKING JADWIGÓW
2. LZS SZYPLÓW
3. SOKÓŁ I BOGUSZYN
4. BOGUSZYNEK
5. LZS KRUKI KRUCZYN
6. ISKRA KOLNICZKI
7. KRUCZYNEK
8. SOKÓŁ II BOGUSZYN

Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Maciej Szymański, Jakub Szymański, Sławomir Matuszak, Paweł Wojcieszak, Tomasz Nowakowski, Tomasz Roszyk.

Królem strzelców turnieju został zawodnik drużyny Kruczynka – Krzysztof Skatecki, który zdobył 10 bramek, a drugie miejsce zajął zdobywca 6 goli – Andrzej Gawrecki z „Sokoła” I Boguszyn.

Puchary dla trzech najlepszych drużyn oraz dyplomy dla wszystkich zespołów wręczył wójt gminy oraz dyrektor szkoły Jan Tomaszewski. Turniej został zorganizowany przez Urząd Gminy w Nowym Mieście, Szkołę Podstawową w Kolniczkach i SKS Kolniczki. W sprawnym przeprowadzeniu zawodów i sędziowaniu pomagał nauczyciel wychowania fizycznego w Kłęce Ireneusz Janicki.

Jarosław Wawrzyniak

## Turniej tenisa stołowego

V Turniej Tenisa Stołowego o puchar przewodniczącego rady gminy Nowe Miasto dla osób nie zrzeszonych w klubach sportowych, odbył się w 17 i 18 lutego w sali sportowej przy szkolepodstawowej w Kolniczkach. Zawody rozgrywane były w siedmiu kategoriach, a ogółem wzięło w nich udział 102 osoby, m.in. Poznania i gmin Środy, Śremu, Krzykos, Kórnika. Organizatorami zawodów byli Urząd Gminy i Rada Gminy Nowe Miasto, szkoła podstawowa i szkolny klub sportowy oraz spółdzielnia uczniowska „Honoratka” w Kolniczkach.



Laureaci turnieju razem z organizatorami.

Wyniki wyglądają następująco:

- Dziewczęta szkoły podstawowej:** I miejsce Milena Ginter (Chocicza), II – Natalia Ginter (Chocicza) III – Malwina Janicka (Kłęka)
- Chłopcy szkoły podstawowe:** I miejsce Jakub Wachowiak (Środa), II – Marcin Małkowski Śrem, III – Maciej Roszyk (Kolniczki)
- Dziewczęta gimnazjum:** I miejsce Monika Andrzejczak (Kolniczki), II – Alina Ginter (Chocicza) III – Monika Czelusta (Kolniczki)
- Chłopcy gimnazjum:** pierwsze 3 miejsca zajęli chłopcy ze Śremu: Bartosz Szapka, Marcin Walczak, i Piotr Zawadzki
- Mężczyźni od 15 do 25 lat:** I miejsce Konrad Daszyński Śrem, II – Przemysław Kubel Witowo, III – Tomasz Rybak Kórnik
- Mężczyźni powyżej 25 lat:** I miejsce Stefan Bartkowiak (Śrem), II – Czesław Pieczyński (Poznań), III – Marek Zamtej (Witowo)
- Kobiety:** I miejsce Karolina Chrzanowska (Kruczynek), II – Natalia Kowalczyk (Stramnice), III – Iwona Stiller (Tokarów).

zdjęcie i tekst: Jerzy Stachowiak

**WIADOMOŚCI LOKALNE** redaguje zespół w składzie: Teresa Antczak (redaktor naczelny), Halina Czarny, Piotr Czeszyk, Magdalena Florczak, Maria i Roman Jeziorni, Maciej Kuderczak, Piotr Kwieciński, Małgorzata Paszkiewicz, Grzegorz Rochowski, Mieczysław Rzepka, Marzena Szychalska, Maria Stamierowska, Jarosław Tomaszewski, Franciszek Tomczak, Stanisław Wilczyński.

Skład komputerowy: Joanna Połatyńska

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów. Wydawca: Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Nowomiejskiej.

Adres Redakcji: ul.Poznańska 8a, 63-040 Nowe Miasto n.Wartą. Listy i materiały można kierować również do sekretariatu Szkoły Podstawowej w Chociczy, tel. 287-52-93.

Druk: Agencja Reklamowo Wydawnicza PROJEKT, 63 - 200 Jarocin, ul. Kusocińskiego 12, tel. (0-62) 747-14-09